

Robert Nęcek

Ochrona praw człowieka w nauczaniu społecznym kardynała Stefana Wyszyńskiego

Studia Prymasowskie 2, 233-240

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ROBERT NĘCEK
Kraków

OCHRONA PRAW CZŁOWIEKA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Problematyka ochrony praw człowieka stanowi jeden z głównych elementów społecznego nauczania prymasa Wyszyńskiego. Obejmuje ona trzy płaszczyzny naukowych badań. Pierwsza mówi o integralności praw, czyli wzajemnej zależności praw osobowych i społecznych. Integralność oznacza, że prawa osobowe i społeczne muszą być realizowane łącznie. Druga płaszczyzna obejmuje korelacyjność praw i obowiązków osoby ludzkiej, co oznacza, że istnieje nierozzerwalny związek między prawami i obowiązkami. Trzecia płaszczyzna to wychowanie do poszanowania praw osoby, które obejmuje ochronę prawną i pozaprawną praw człowieka.

INTEGRALNOŚĆ PRAW CZŁOWIEKA

W nauczaniu społecznym Prymasa godność osoby ludzkiej jest wyznacznikiem koncepcji integralnych praw. Wymienia on prawa osobowe i społeczne. Każda z tych grup odznacza się własną specyfiką. Wszystkie stanowią nierozzerwalną jedność, co w praktyce oznacza, że są niepodzielne i tak samo ważne. W ten sposób można mówić o integralności praw człowieka. Chodzi o to, że jednostronne ujmowanie praw człowieka prowadzi do jednoaspektowego ich urzeczywistnienia. Położenie akcentu na realizację praw osobowych, może prowadzić do naruszenia praw społecznych. Także nadmierna realizacja przez społeczność państwową praw społecznych, z pominięciem praw osobowych, może prowadzić do ich naruszenia. Prawa osobowe i społeczne muszą być realizowane łącznie¹. Jak już wspomniano integralność praw człowieka w nauczaniu prymasowskim znajduje się w ścisłej zależności od godności osoby. Z jednej strony prawa człowieka wynikają z godności osoby, a drugiej strony tę godność chronią i zabezpieczają. Oba te elementy mają wpływ na integralność praw². Jednak

¹ Por. S. Wyszyński, *Realizacja praw osoby ludzkiej jako warunek pokoju*, w: tenże, *Nauczanie społeczne 1946-1981*, Warszawa 1990, s. 541-542.

² Por. T. Borutka, *Prawa osoby ludzkiej podstawą życia społecznego w świetle nauczania Kościoła*, Kraków 2000, s. 129.

podstawą praw człowieka jest godność osoby ludzkiej, a ta „nie zależy od nadań politycznych ani orzeczeń zawartych w konstytucjach. Jest wypisana na jej naturze rozumnej i wolnej, którą człowiekowi dał Stwórca, Ojciec Niebieski”³. Taki stan rzeczy powoduje, że godność jest niepodzielna, a skoro jest niepodzielna, to także prawa człowieka tkwiące w niej mają taką samą godność, czyli są niepodzielne. Wysoka godność osoby ludzkiej zostaje w ten sposób zagwarantowana podstawowymi prawami człowieka, które swoje źródło mają w samym Bogu. Nauka o prawach człowieka, która uznaje, że wypływają one z godności ludzkiej musi uznać, że tworzą one jedność mimo zachodzących między nimi różnic, że są niepodzielne.

Integralność wszystkich praw człowieka zawiera się również w ich treści. W prawach społecznych bowiem zawarte są prawa osobowe i odwrotnie. Prawem społecznym jest prawo do posiadania własności prywatnej. Jest ono tak silnie nasycone elementami wolności, że czasami zaliczane jest do praw osobowych o charakterze wolnościowym⁴. Toteż Jan XXIII, na którego powołuje się Prymas stwierdza, że „prawo własności stanowi gwarancję wolności i bodziec do korzystania z niej”⁵. Trzeba także podkreślić, że człowiek żyje w świecie wartości materialnych i w świecie wartości duchowych. Jego relacje z innymi nie ograniczają się tylko do wybranego zakresu wartości, lecz dotyczą wszystkich jednocześnie. Jeżeli Prymas rozdziela te wartości to tylko dlatego, żeby lepiej ukazać ich nierozłączność w człowieku. Zabezpieczenie nierozłączności wartości duchowych i materialnych gwarantuje pokój społeczny.

Wiedział o tym doskonale kard. Wyszyński, kiedy mówił, że koniecznym jest uszanowanie w sposób integralny praw człowieka, ponieważ „początkiem wszelkiego ładu społecznego i warunkiem pokoju na świecie – pokoju w sumieniach, w rodzinach, w narodach i między narodami – jest uszanowanie podstawowych praw osoby ludzkiej”⁶.

Za integralnością praw człowieka przemawia także ich współzależność. Bez gwarancji prawa do życia i sprawiedliwej zapłaty wszystkie inne prawa są zagrożone. Bez możliwości wykształcenia trudno jest mówić o postępie i rozwoju społeczno-gospodarczym. „Aby rodzina mogła – akcentował Prymas – wypełnić zadania wychowawcze, niezbędne jest uszanowanie jej ekonomicznych praw”⁷.

³ S. Wyszyński, *Wołanie ludzkości o obecność Kościoła w świecie współczesnym*, w: tenże, *Idzie nowych ludzi plemie*, Poznań 2001 s. 93; H. Waśkiewicz, *Prawa Człowieka w nauczaniu społecznym Stefana kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski*, „Roczniki Nauk Społecznych” 10(1982), s. 14.

⁴ Por. F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 287.

⁵ Jan XXIII, enc. *Mater et Magistra*, 110.

⁶ S. Wyszyński, *W obronie prawa Bożego*, w: tenże, *Nauczanie społeczne...*, s. 551.

⁷ *Tamże*, s. 553.

Chodzi o to, aby człowiek czuł się wolny i swobodny bez popadania w nieustanny konflikt między własnymi potrzebami a życiem publicznym. Bez sprawiedliwej zapłaty, prawo do wolności staje się fikcją.

KORELACYJNOŚĆ PRAW I OBOWIĄZKÓW OSOBY LUDZKIEJ

Koncepcja integralnych praw człowieka wskazuje na ścisły związek zachodzący między uprawnieniami i obowiązkami osoby ludzkiej. Nie można mówić o prawidłowo funkcjonującym społeczeństwie, gdyby podkreślało się i broniło wyłącznie praw człowieka, a zaniedbywało jego obowiązki. Toteż kard. Wyszyński wyraźnie stwierdza, że prawom osoby odpowiadają obowiązki. Istnieje ścisła korelacja i nierozzerwalny związek praw i obowiązków każdego człowieka. Istnieje współzależność praw i potrzeba współdziałania. „Kto korzysta z praw – mówił – ma też obowiązek współdziałania. Warunkiem zaś współdziałania jest zrozumienie ducha odpowiedzialności, prawdy, sprawiedliwości i wolności”⁸. Tak więc każdy człowiek ma również pewne obowiązki wypływające z posiadanych przez niego praw. Dla człowieka żyjącego w społeczeństwie tworzą one drogę do realizacji duchowych i materialnych wartości. Obowiązki człowieka nie „dochodzą” do niego z zewnątrz lecz tkwią one w jego ontycznej i społecznej naturze. Żadna instytucja nie może funkcjonować ani się rozwijać, bez spełniania obowiązków⁹. Obowiązki i prawa człowieka są wrodzone i niezbywalne. Istotnym dopowiedzeniem staje się zauważenie, że uprawnienia są wcześniejsze, a obowiązki wtórne zarówno logicznie, jak i prawnie. Wypływa to z faktu, że nie uprawnienia służą realizacji obowiązków, ale obowiązki realizacji uprawnień¹⁰. Korelacja praw i obowiązków przybiera charakter wertykalny i horyzontalny. Wymiar wertykalny zachodzi między osobami a państwem, które ma obowiązek ochraniać prawa człowieka. Chodzi o to, że żadna władza nie nadaje praw ludzkich. Z tej racji ma obowiązek ich bronięcia. Do zadań władzy państwowej „należy chronić prawa obywateli, ułatwiać ich zachowanie i czuwać, aby wszystko było dla dobra społecznego. Ona jest dla całego narodu i wszystkie dzieci musi otoczyć taką opieką, aby w swobodny sposób mogły jednakowo korzystać z właściwych sobie praw osobowych, rodzinnych, narodowych i religijnych”¹¹. Mówiąc o państwie należy mieć także na uwadze organa, przez które państwo działa. Jednak obywatele świadomi swoich praw, w imię odpowiedzialności za wspólnotę państwową zobowiązani są do podjęcia obowiązków.

⁸ Wyszyński, *Realizacja praw osoby ludzkiej jako warunek pokoju...*, s. 543.

⁹ Por. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej...*, s. 432.

¹⁰ Por. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1996, s. 15-16.

¹¹ Wyszyński, *W obronie prawa Bożego...*, s. 553-554.

Kardynał Wyszyński stwierdza, że można stawiać wymagania państwu, ale tylko wtedy, gdy wypełnia się swoje zadania. W ten sposób człowiek zaczyna trzeźwo myśleć pod kątem swoich obowiązków¹². Wymiar horyzontalny zachodzi między samymi osobami, między osobami i grupami społecznymi. Zachodzi konieczność wzajemnej współpracy, gdyż w niemalym stopniu od tej współpracy zależy wynik wszelkich szlachetnych inicjatyw społecznych. Tak więc nie dobro cząstkowe wymaga pomocy, wrażliwości i uwagi, lecz cały człowiek, cała rodzina, cały naród i całe państwo¹³. Można zatem powiedzieć, że jeżeli jeden człowiek ma prawo do życia, to do jego respektowania zobowiązane jest nie tylko państwo, ale również każdy członek społeczeństwa, w którym ten człowiek żyje. Tak więc w ramach praw człowieka, każda osoba ludzka jest podmiotem uprawnień i jednocześnie podmiotem obowiązków, korelatywnych dla takich samych uprawnień wszystkich pozostałych ludzi¹⁴. W ten sposób uwiadacznia się również postawa miłości, która staje się treścią relacji człowieka do innych ludzi. Prawa człowieka są realizowane bądź naruszane w tych dwóch wymiarach: wertykalnym i horyzontalnym. Źródło zagrożeń praw osoby ludzkiej łączy się z nadmiernym korzystaniem z nich bez poczucia obowiązków, które z tych praw wypływają. Toteż człowiek nie może być pozbawiony praw, ale też nie może wyzbyć się określonych obowiązków¹⁵.

Swoistym kodeksem praw i obowiązków, na który bardzo często powołuje się kard. S. Wyszyński jest encyklika Jana XXIII *Pacem in terris*. Papież po wyliczeniu licznych praw człowieka, wymienia także obowiązki. „Każdy człowiek – mówił – jest osobą, wskutek czego ma prawa i obowiązki wypływające bezpośrednio i równocześnie z własnej jego natury”¹⁶. Zatem każdy człowiek ma obowiązki wobec społeczeństwa, w którym żyje, ponieważ ze swej natury jest istotą społeczną. Osoba korzysta z dorobku kulturowego społeczeństwa, dlatego ma również obowiązek pomnażania tego dziedzictwa kulturowego. Obowiązki ma również wobec państwa jak: obowiązek brania udziału w wyborach, wywiązywania się ze świadczeń społecznych, do których Prymas zalicza płacenie podatków¹⁷ i odbywanie służby wojskowej¹⁸. Tak więc podmiotem obowiązków

¹² Por. tenże, *Odpowiedzialność-obowiązki-prawa w życiu narodu*, w: tenże, *Nauczanie społeczne...*, s. 948-949.

¹³ Por. tenże, *Pragnienie nowych czasów, nowych czasów, nowych spraw i rzeczy*, w: *tamże*, s. 460.

¹⁴ Por. Skorowski, *Problematyka praw...*, s. 16.

¹⁵ Por. F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1991, s. 231.

¹⁶ Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 9.

¹⁷ Por. S. Wyszyński, *Społeczny charakter własności*, w: *Kazania i przemówienia autoryzowane 1956-1981*, t. IV, s. 138.

¹⁸ Por. S. Wyszyński, «*Pieśń o ojczyźnie*», w: tenże, *Nauczanie społeczne...*, s. 399.

ku korelatywnego do uprawnienia w prawach człowieka jest zawsze państwo wobec każdego obywatela, człowiek wobec drugiego człowieka i człowiek wobec samego siebie, czyli wobec własnych uprawnień.

WYCHOWANIE DO POSZANOWANIA PRAW OSOBY LUDZKIEJ

Problematyka wychowania do poszanowania praw człowieka obejmuje dwa elementy: ochronę prawną, oznaczającą uczenie szacunku dla normy prawnej i ochronę pozaprawną obejmującą wychowanie na wartościach Dekalogu i Ewangelii.

Bezwarunkowe uznanie niezmiennych i niezbywalnych praw osoby ludzkiej jest podstawowym warunkiem zaistnienia społecznego pokoju. Chodzi o to, że na ile w danej społeczności istnieje poszanowanie praw osoby ludzkiej, na tyle mamy do czynienia z autentycznym i trwałym pokojem. Tak jak w obrębie danej rodziny istnieje konieczność ochrony praw człowieka, tak nie jest możliwe budowanie pokoju w państwie bez dążenia poszczególnych grup społecznych do respektowania wszystkich praw przysługujących człowiekowi. Kardynał Wyszyński umiejętnie wskazywał na poszanowanie praw człowieka jako środek do osiągnięcia pokoju. Jednocześnie zdając sobie sprawę z licznych dramatów, głośno wyrażał nadzieję, że „pokój jest najbardziej aktualną potrzebą współczesnego świata”¹⁹. Jednak pokój jest możliwy dopiero wtedy, kiedy nastąpi poszanowanie praw człowieka w rodzinie, społeczeństwie i państwie. Przez pokój w rodzinach dojdzie się do pokoju w narodzie i państwie, a dopiero wówczas przez ofiarowanie innym narodom umiejętności zaprowadzania ładu, nawiąże się współpraca nad upowszechnianiem pokoju w świecie²⁰.

Według Kardynała „daremna jest rzeczą mówić o pokoju, jeżeli nie czyni się go we własnym domu, w sercach i umysłach obywateli, jeżeli się im nie przyzna prawa do wewnętrznej wolności bez ugniotów i ucisków sumienia, myśli i czynów”²¹. Dlatego jest tak ścisła zależność między poszanowaniem praw człowieka a pokojem, że między nimi można postawić znak równości. Dlatego autentyczny pokój musi być mocno zakorzeniony w niezbywalnych prawach człowieka, aby człowiek miał zagwarantowane prawo do życia, wolności, równości, do kultury, potrzebny jest pokój. Tam, gdzie zatraca się pokój, prawa człowieka stają się zagrożone i niepewne. Pokój i prawo są dla siebie wzajemnie

¹⁹ Tenże, *Pokój – pragnieniem całej rodziny ludzkiej*, w: *tamże*, s. 338.

²⁰ Por. *tamże*, s. 341.

²¹ S. Wyszyński, *Rok wyznania, radości i modlitwy*, w: *tenże, Nauczanie społeczne...*, s. 135.

przyczyną i skutkiem, pokój sprzyja prawu, a prawo pokojowi²². Jak już wspomniano, w nauczaniu prymasowskim można wyróżnić prawną ochronę praw człowieka. Obejmuje ona instytucje i systemy prawne, które sprzyjałyby prawom człowieka. Chodzi bowiem o przestrzeganie karność w imię zachowania ładu i porządku w państwie. Chodzi również o to, że upadlającym człowiekiem jest nie tyle ustrój społeczny, ile nagminne deptanie przez ludzi „prawa przyrodzonego, praw Bożych i ludzkich”²³. Toteż bardzo często relacja do normy prawnej wyraża się postawą obojętności i uniku. Niekiedy prawo jest tak wyraźnie naruszane, że „słyszysz się nieraz powiedzenie, że prawa są po to, aby je obchodzić”²⁴. Zdaniem Prymasa, ludzie są zdolni do naruszenia i pogwałcenia każdego prawa. Są zdolni obejść prawo ludzkie, prawo kościelne i prawo Boże. Taki stan rzeczy wywołuje nieład, sprawiający, że życie społeczności państwowej staje się udręką, a nawet jest wprost niemożliwe. Mając świadomość takiego klimatu prawnego i obserwując masowe naruszanie prawa w ojczyźnie, apelował do prawników, od których zależy wykonywanie i ustalanie prawa, o świadectwo wierności prawu. Lekceważenie prawa przez stróżów prawa negatywnie wpływa na społeczeństwo i rykoszetem odbija się na całej wspólnoty państwowej. Tymczasem być prawnikiem, to znaczy umacniać prawość²⁵.

Natomiast ochrona pozaprawna praw człowieka obejmuje proces wychowawczy budowany na budzeniu szacunku dla wartości Dekalogu i Ewangelii. Oznacza to, że wychowanie musi być oparte na prawdzie, wolności i sprawiedliwości. Proces wychowawczy przygotowujący do poszanowania praw powinien być oparty na prawdzie, że każdy człowiek ma tę samą godność, z której wynikają wszystkie jego prawa. Umiłowanie prawdy prowadzi go do odważnego odkrywania przyczyn naruszania praw człowieka. Należy – zdaniem Prymasa – „rozpocząć głębokie szukanie prawdy, przede wszystkim w naturze człowieka. Poznać naturę człowieka, poznać ją głęboko i całkowicie, zrozumieć kim jest właściwie człowiek”²⁶. Osoba ludzka z natury rzeczy jest wszczepiona w prawdę, pragnie prawdy i ma zapotrzebowanie na doskonalenie się w życiu prawdą. W ten sposób prawda jest właściwością ludzkiego rozumu, który szuka prawdy, a szuka dlatego, że szuka Boga, który jest samą prawdą²⁷. Tak więc szukanie

²² Por. Borutka, *Prawa osoby ludzkiej podstawą...*, s. 135.

²³ S. Wyszyński, *O chrześcijańskim wyzwoleniu człowieka*, w: tenże, *Nauczanie społeczne...*, s. 23.

²⁴ Por. tenże, *Prawnicy-Sędziowie-Bogowie*, w: *tamże*, s. 10.

²⁵ Por. *tamże*, s. 1.

²⁶ S. Wyszyński, *Kamienie węgielne budowania na górach świętych*, w: *tamże*, s. 63.

²⁷ Por. tenże, *Uświęcenie pracy zawodowej*, Paryż 1963, s. 117.

i głoszenie prawdy musi polegać na uświadamianiu, że wszyscy ludzie mają wspólną naturę, są dla siebie braćmi i siostrami.

Ważnym elementem wychowania do poszanowania praw człowieka jest przygotowanie do właściwego korzystania z wolności. Przez ducha wolności dopełnia się najwięcej cudów życia społecznego. Chodzi o to, że „otrzymawszy wolność trzeba pamiętać, że ma być ona użyta do dobrego, a nie do swawoli, nieładu, do anarchii i rozkładu. Wolność jest wielkim darem Boga dla dzieci Bożych i ma prowadzić do dobra, do prawdy, do miłości i do wzajemnej służby. Oto jest prawdziwa wolność”²⁸. Takie rozumienie wolności nie oznacza samowoli ani braku jakiegokolwiek ograniczenia, gdyż taka interpretacja prowadzi do wykrzywienia pojęcia wolności i do anarchii.

Podstawowe prawa człowieka można zabezpieczyć przez wychowywanie w duchu sprawiedliwości. Jednak sama sprawiedliwość nie wystarczy. Musi być ona opromieniona miłością. Prymas stwierdza, że ludzie zmęczeni kłamstwem, niewolą, krzywdą i nienawiścią, domagają się mocy „prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości, które zespoliłyby się w jedno wielkie serce”²⁹. Tak więc wszystkie te cztery cnoty mają znaczenie diagnostyczne, gdyż pozwalają dostrzec czy prawa człowieka w danej wspólnotce, w określonych okolicznościach i w samych swoich podstawach są zagrożone czy nie.

PODSUMOWANIE

Wszystkie te prawa tworzą jedność i zorientowane są w sposób integralny i dynamiczny na rozwój osoby ludzkiej. Jedność ta wyraża się również we współzależności praw osobowych i społecznych. Ich integralność przypomina, że prawa te muszą być realizowane łącznie, znajdują się one bowiem w ścisłej zależności od godności osoby ludzkiej. Z jednej strony prawa człowieka wynikają z godności osoby, a z drugiej godność tę chronią i zabezpieczają. Ponieważ prawa człowieka mają podwójny charakter, stając się uprawnieniami i obowiązkami, toteż prawom przynależą się odpowiednie obowiązki.

Prymas przypomina także o wychowaniu do poszanowania praw człowieka. Twierdzi, że bezwarunkowe uznanie niezmiennych i niezbywalnych praw osoby ludzkiej jest podstawowym warunkiem zaistnienia społecznego pokoju. Warunkiem koniecznym do szanowania praw są odpowiednie sposoby ich ochrony.

²⁸ Tenże, *O moralną odnowę narodu*, w: tenże, *Nauczanie społeczne...*, s. 1008.

²⁹ S. Wszyński, „*Kamienie węgielne budowania na górach świętych*”, w: *tamże*, s. 63.

Nauczanie społeczne prymasa Wyszyńskiego na temat ochrony praw człowieka nie jest refleksją czysto teoretyczną, lecz przybiera akcent wybitnie praktyczny i przystosowany do warunków polskich w jakich przyszło mu żyć i stać na czele Kościoła.

La tutela dei diritti umani nell'insegnamento sociale di Stefan Wyszyński.

Słowa kluczowe: prawa człowieka, korelacyjność, wychowanie.